

# KURJER

Cena ogłoszeń na 1 str. za wiersz milimetry 20 groszy, na 4-ej stronie za wiersz milimetry 10 groszy. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 4-o łamowy, na 4-ej str. 6-cio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie. Prenumerata miesięczna 3 złote.

Redakcja i Administracja: W Ino, ul. WILEŃSKA  
№ 15, I piętro. Czynna od godz. 9 do 3 pop. i.

# WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych

## TELEGRAMY.

### Bolszewicy przygotowują napady dywersyjne na państwa bałtyckie.

RYGA. Gazeta „Briwa Zeme” donosi z Moskwy, że kilka dni temu odbyła się tam tajna narada, poświęcona sprawom bałtyckim, w której wzięli udział sowieckie władze cywilne i wojskowe.

Narada stwierdziła, że istniejący w państwach bałtyckich ustrój nie da się zmienić inną drogą, jak tylko zamachem, gdyż bałtyccy komuniści nie mają zbyt wielkiego wpływu.

Wskutek takiego postawienia kwestji, rozstrząsano sprawę zużycowania armji czerwonej.

Dyskusja toczyła się dookoła dwóch wniosków: stworzenia czynnych grup na terytorjum państw bałtyckich lub też rozpoczęcia jawnej ofensywy z zewnątrz.

Pierwszy wniosek okazał się nie-realny, gdyż w tym wypadku nastąpiłoby patriotyczne zjednoczenie zagrożonych państw i komunistyczne grupy bojowe poniosłyby klęskę.

Drugi wniosek okazał się też niewykonalnym, gdyż otwarte wystąpienie przeciwko państwom bałtyckim bez realnego powodu narobiłoby wiele hałasu w Europie.

Za najpraktyczniejsze środki uznano napady dywersyjne, które stworzą ogólne mniemanie w Europie, że w państwach bałtyckich panuje niepokój. W ten sposób cudzoziemcy nie będą lokować kapitałów w powyższych państwach, co podewrze ich byt ekonomiczny.

### Ofiary terroru bolszewickiego.

TALLIN. Wczoraj przybyły tu z Rosji 4 rodziny, wysłane przez władze sowieckie etapem.

Cały majątek ich pozostał w Rosji, gdyż bolszewicy nie zezwolili na zabranie go.

### Anglja przeciw protokołowi genewskiemu.

LONDYN. Pogłoski o chęci zlikwidowania przez rząd angielski protokołu genewskiego, potwierdzają się. „Reuter” publikując w pismach wyjaśnienie w tej sprawie, oświadcza, że dotychczas żadna w tej sprawie decyzja nie zapadła, gdyż Anglja musi uprzednio poznać stanowisko dominjów.

Charakterystyczną jest uwaga agencji: „Jeśli dominja nie zechce akceptować tego protokołu, rząd angielski dążyć będzie do omawiania kwestji bezpieczeństwa, by rozwiązać sprawy francuskie o możliwości napadów.

### Co robią komuniści niemieccy.

BERLIN. „8 Uhr Abendblatt” zamieszcza sensacyjne szczegóły o organizacji partji komunistycznej w Niemczech. Ostatnie aresztowania posłów komunistycznych niem. cd. kryją ciekawy materiał w tej sprawie. Komuniści niemieccy są na utrzymaniu międzynarodówki mos-

kiewskiej, która im nadsyła pieniądze i wydaje dyspozycje. Rozporządza ona siłą zbrojna, podzieloną na oddziały dywersyjne, partyzanckie, terrorystyczne, komunikacyjne. Komuniści odbywają ćwiczenia wojskowe; sieć ich organizacji pokrywa całe Niemcy.

### Aresztowanie sowieckich nauczycieli w Paryżu.

BERLIN. Z Paryża donoszą o aresztowaniu tam delegatów wszechrosyjskiego kongresu nauczycieli so-

wieckich. Aresztowań dokonała francuska policja polityczna.

### Incydent w Królewcu.

BERLIN. Z okazji rocznicy śmierci Lenina konsulat sowiecki opuścił wywieszoną chorągiew bolszewicką

do połowy masztu. Chorągiew została zerwana i przez niewiadomych ludzi zabrana.

### Ameryka swego nie daruje.

W Waszyngtonie wygłosił w toku dyskusji nad długami aljańskimi przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych senator Borah przemówienie, twierdząc, że mowa posła Matina w izbie francuskiej jest próbą

unieważnienia pretensyj finansowych Ameryki w stosunku do Francji i wykazał, że kraje europejskie znacznie powiększyły swe posiadłości, co musi być uwzględnione przy rozrachunkach.

## Ostatnie wiadomości.

(Telefonem z Warszawy od własnego korespondenta).

### Z komisji budżetowej.

Wczoraj pod przewodnictwem marszałka Sejmu p. Rataja odbyło się posiedzenie podkomisji budżetowej do uproszczenia obrad nad budżetem.

W rezultacie zdecydowano, iż

na posiedzeniu Sejmu we wtorek, zostaną plenarne posiedzenia sejmowe odroczone, celem umożliwienia komisji budżetowej przyspieszenia prac nad budżetem, które mają być ukończone w ciągu 6 tygodni.

### Ratyfikacja układu.

W Sejmie ratyfikowano układ o konsolidacji długów polskich w Ameryce.

Na mocy układu tego, dług polski w wysokości 178 i pół milio-

nów dolarów został rozłożony na 62 lata.

Z okazji tej ratyfikacji Sejm był widownią burzliwych owacyj na rzecz Stanów Zjednoczonych.

### Ratyfikacja.

Parlament Rzeszy ratyfikował układ polsko-niemiecki w sprawie

przynależności i opcji.

### Jeszcze nie...

Prezydium Zw. Chłopskiego przystąpiło do wystąpienia z tego

klubu posłów Łaskuty i Posackiego.

### Rząd Brauna podał się do dymisji.

W Sejmie pruskim odbyło się głosowanie nad votum nieufności dla rządu.

Za wnioskiem głosowało 221, przeciw 221.

W głosowaniu nad votum nieufności dla 3 ministrów socjalistycznych padło głosów: za—221, przeciw—218.

Obydwa wnioski upadły, gdyż ustawowo wymagana jest liczba 225 głosów.

Na tem tle doszło do wielkich awantur w Sejmie.

Rząd Brauna podał się do dymisji.

—:—

## Z KOWNA.

### Aresztowanie komunistów w Marjampolu i Poniewieżu.

Według otrzymanych przez „Rytas” informacji dzieki sprawności policji politycznej w Marjampolu wykryto tajne gniazdo komunistyczne. W tym celu w noc z 12 na 13 stycznia u podejrzanych osób dokonano rewizji. U nauczyciela gimnazjum realnego dr. St. Matulajtisa rewizja trwała od godz. 12 w nocy dn. 12-go stycznia do godz. 8 ej wiecz. 13 stycznia.

Znaleziono 12 różnej konstrukcji granatów. Dr. Matulajtis aresztowany. U innych komunistów znaleziono około 5 pudów różnej literatury komunistycznej. Aresztowano ogółem 19 osób, wśród nich 2 rosyjan, 2 żydów. Pozostali Litwini (jedna kobieta). Prócz doktora Matulajtisa aresztowano 5 uczniów szkoły realnej i stróża gimnazjum rządowego w Marjampolu. Prawie wszyscy komuniści są to szwacy i krawcy. Dnia 15 stycznia wszyscy wspomniani komuniści zostali odesłani do Włokowyszek.

Również w Poniewieżu przeprowadzono rewizje i dokonano aresztowań między in. został aresztowany dr. Domaszewiczus.

### Sąd okręgowy w Poniewieżu.

Minister sprawiedliwości wniósł na radę ministrów projekt o utwo-

rzenu sądu okręgowego w Poniewieżu.

Dotychczas kowieński sąd okręgowy wyjeżdżał tam na sesje.

### Wydawnictwa zagraniczne.

„Rytas” podaje, że w sejmowej komisji redakcyjnej, debatowano nad sprawą rewizji niedawno przyjętej ustawy o nałożeniu podatku na wydawnictwa zagraniczne.

Gazeta dodaje, że oponować przeciwko nałożeniu podatku na książki i podręczniki nie można, należy jednak roztoczyć ochronę nad prasą litewską, przed napływem pism zagranicznych.

### Teatr Polski

Jutro w niedzielę o godz. 12 w pol.

### XIV Poranek pieśni

z udziałem W. Hendrychówny, J. Korsak-Targowskiej, A. Ludwiga i T. Szeliłgowskiego.

W programie: Brahms, Szubert, Szyman, Straus, Wolf.

Ceny najniższe od 75 gr



## O drogi polskiej polityki zagranicznej.

(od własnego korespondenta z Warszawy).

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych p. minister Skrzyński scharakteryzował ogólne tło polityki międzynarodowej, jako normowanie współpracy gospodarczej całej Europy w trudnych warunkach powojennych. W myśl tej zasady Polska stara się ułożyć swoje stosunki z sąsiadami. Z jednymi (Łotwa, Estonia, Finlandja) zacieśnia coraz mocniejsze węzły przyjaźni. Z drugimi (Czechy, Niemcy) uregulować ma stosunki gospodarcze. Na konferencji państw bałtyckich w Helsingforsie ustalono, że odtąd wszelkie spory za wyjątkiem terytorjalnych i spraw wewnętrznych między Łotwą, Estonją, Finlandją i Polską będą rozstrzygane na drodze arbitrażu, zadecydowano poczynić najdalej idące ułatwienia komunikacyjne oraz notować na giełdach waluty wymienionych państw.

Konferencje państw bałtyckich będą się odbywały stale co 6 miesięcy.

Pertraktacje handlowe z Czechami toczą się pomyślnie a umowy handlowe z Niemcami należy oczekiwać przed dniem 1 kwietnia.

I z Rosją rozmowy co do ustalenia poprawnych stosunków sąsiedzkich są w toku.

Jedynym dysonansem w tej ogólnej polityce świata jest wypadek gdański, który jest jednym z objawów zaczepiania i negowania Traktatu Wersalskiego przez Gdańsk. Senat gdański wciąż stawia zapytania Wysokiemu Komisarzowi co do spraw, podpadających pod art. 104 Traktatu Wersalskiego, chcąc takim sposobem podważyć podstawę samego Traktatu w odniesieniu do Gdańska. Polska jednakże stojąc na gruncie prawnym może się spodziewać od Ligi Narodów zadawalniającego rozstrzygnięcia i to takiego, któreby na przyszłość uniemożliwiło gwałcenie naszych praw.

Po przemówieniu ministra Skrzyńskiego i wyjaśnieniach komisarza polskiego w Gdańsku, p. Strasburgera, rozpoczęło się uzasadnienie wniosków, zgłoszonych przez poszczególne kluby.

Posel Rudziński imieniem klubu Wyzwolenia uzasadniał wniosek żądający rewizji t. zw. konwencji Paryskiej Polski z Gdańskiem, podyktowanej Paderewskiemu przez wielkie mocarstwa w Paryżu, a nie ratyfikowanej przez Sejm. Pos. Rudziński namietnie przytem oskarżał prawicę o przewlekanie załatwienia spraw gdańskich i pobłażanie dla separatyzmu gospodarczego „wolnego miasta”. Wskutek tego, że w Gdańsku stworzyło się asyllum dla wszelkich nielegalnych machinacji wielkiego importu „polskiego”, obchodzącego w ten sposób prawa polskie, szczególnie celne i podatkowe.

Charakterystycznym było, że były Komisarz Generalny w Gdańsku, Pluciński, poseł endecki, uzasadniał rzeczowo zresztą tylko szereg drobnych spraw do załatwienia w Gdańsku, nie żądając wcale rewizji krepujących Polskę umów.

Żłośliwi twierdzą, że p. Pluciński, który przy niedźwiedziej polityce p. Seydy dostał po łapach w Genewie w tych sprawach, obecnie dmucha na zimne i boi się wysuwania słusznych postulatów, pamiętny swej sromotnej przegranej dzięki przyszłowiowej Seydowskiej niezręczności.

Alfa.

### Teatr Polski

Dziś  
**Wielka Księżna i chłopiec hotelowy**  
satyra Savoir.  
Początek o g. 8-iej wiecz.

W niedzielę 25 stycznia o g. 4 ppol.  
przedstawienie szkolne po cenach  
najniższych

**Radcy pana radcy.**  
komedia Baluckiego.

W poniedziałek 26 stycznia  
**Pan naczelnik, to ja**  
farsa Monsye'a.

Żądajcie wszędzie  
„Kurjera Wileńskiego”.

## Wiadomości polityczne.

Minister spraw zagranicznych p. Skrzyński, przyjął onegdaj nowoprzybyłego posła rumuńskiego p. Aleksandra N. Jakowak'ego, charge d'affaires argentyńskiego p. Ludowico L. Loisaga, oraz posła duńskiego p. Arnstedt'a, który powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

W kołach politycznych słychać, że Rumunja sprzeciwi się przepłynięciu floty Wrangla przez cieśninę dardaneelską. Wywoływać to może komplikacje francusko — rumuńskie. Rumunja jest zasadniczo przeciwną temu, aby na Morzu Czarnym były stacjonowane cięższe krążowniki rosyjskie, sama bowiem posiada tylko

lekkie i byłaby narażona na atak sowietkiej floty.

Wobec ostatnich pogłoszek o zamachu na życie patriarchy Tichona, a także wiadomości o pogorszeniu się stanu zdrowia patriarchy, rzekomo grożącym katastrofą, z dobrze poinformowanych źródeł zaprzeczają tej wiadomości. Pogłoski o zamachu wynikają na podłożu ogólnej obawy, istniejącej wśród ludności Moskwy co do możliwości nowych represji ze strony rządu sowieckiego względem patriarchy i cerkwi prawosławnej. Patriarcha uskarża się co prawda na ciężkie warunki życia i pracy, lecz stan jego zdrowia w ostatnich czasach nie wzbudza bezpośredniej obawy.

## Exposé Pana Ministra Skarbu.

Druga część exposé p. Ministra skarbu z dn. 19 b. m. jest poświęcona sprawom budżetu na rok 1925 i gospodarce państwowej. Słusznie p. Minister podkreśla, że jeszcze nie nadeszła chwila, aby sumę budżetu można było podwyższać.

W rozumowaniu nad zagadnieniami gospodarczymi państwa stwierdzić należy znaczny postęp p. Ministra jako następstwo doświadczenia nabytego prowadzeniem tej gospodarki w przeciągu dłuższego czasu. Premier przyznaje, że kontynuowanie dzisiejszej polityki gospodarczej byłoby niebezpiecznym dla państwa eksperymentem, uzyskanie pożyczki, zagranicznej jest bezwzględna potrzebą dla podtrzymania naszego przemysłu, który jest tak zagrożony w swoich podstawach, że państwo bywa zmuszone korzystać z wyrobów fabryk zagranicznych, tańszych od naszych o 70 proc., pomimo cel ochronnych liczba bezrobotnych w grudniu znacznie podnosi się. Trudno jednak zgodzić się z uwagami p. ministra o zaniechaniu przez obywateli państwa zasady oszczędności, jako dźwigni do opanowania kryzysu, ponieważ brak znaków obiegowych i lichwa nie pozwala na sanację gospodarzą kraju

choćby wydajność pracy podniosła się dzięki naukowej organizacji pracy o 100 proc. Właściwe oszczędności w sumie 37 mil. zł. (prelewy gotowizny na rachunki czekowe nie mogą być uważane za oszczędności) przedstawiają się nader skromnie w porównaniu z oszczędnościami obywateli Czechosłowacji, posiadającymi podług sprawozdania kas spółdzielczych za rok 1923 wkładek na sumę przeszło 1500 milionów złotych lub obywateli państwa Niemieckiego, którzy obecnie wpłacają swoje (ukryte podczas inflacji marek) dewizy zagraniczne lub obce waluty do miejscowych banków.

Nakoniec, p. Minister przewiduje poprawę gospodarczą kraju po dostosowaniu do rzeczywistych potrzeb obywateli kraju polityki kredytowej, podatkowej i celnej oraz polityki taryf kolejowych i umów handlowych rządu.

Oby tylko projekty p. Premiera zostały wpręde zrealizowane, aby wyczerpani materialnie obywatele kraju mogli podzielać optymizm poglądów p. Premiera co do wiary w przyszłość gospodarczą naszego państwa.

Feliks Rychłowski.

## Marszałek Piłsudski o dowodzeniu faktycznym.

Dnia 19 b. m. odbył się w sali T-wa Higienicznego w Warszawie pierwszy z dwóch zapowiadanych odczytów marszałka Piłsudskiego. Sala była wypełniona po brzegi. Dostojnemu prelegentowi zgotowa-

wano owacje, gdy podjeżdżał do gmachu, w którym się miał rozpocząć wykład, jak również przy ukazaniu się w audytorjum powitano go grzmiotem długich i burzliwych oklasków.

## Mortyrologja Polaków na Litwie.

Według ostatnich informacji z Kowna otrzymujemy następujące wiadomości, ilustrujące życie Polaków na Litwie.

### Więźniowie polscy.

W więzieniu centralnym przy ul. Mickiewicza 9 znajduje się obecnie 53 więźniów — polaków, w tem 16 skazanych na bezterminowe więzienie, pozostali skazani na termin od 4 do 20 lat.

Nadto uwiezionych jest 5 kobiet za akcje polityczną polską.

Za rzekome szpiegostwo osadzeni są następujący rodacy: Roksztis, Polanin, Nowicki, Jurkiewicz, Monkiewicz, Jurkiewicz Leonard, Uszczewski, Iwanowski, Gudonowicz, Lewgowt, Stawczyk, Jasiński, Cebulski i Domański.

Za udział w wojsku polskim — Winkler, Bujwid, Modzelewski, Murzykiewicz, Paszkiewicz, Klimaszewski, Rajmiec, Kopel, Kowalewski (szer. W. P. wzięty w boju do nie-

woli) skazany za rzucenie granatu na Litwinów.

Za udział w O. S. N. uwiezieni są: Juchnielewicz i Chomicz.

Za udział w M. L. P. N. — Tomaszun, Stefanowicz, Dykas, Kroński, Drodz i Wilkiewicz.

Litwini obchodzą się z więźniami Polakami bestjałsko: stosują kary cielesne za najmniejsze wykroczenie w rygorze więziennym i b. często bez żadnego powodu, stosują karę ciemnicy do 14 dni, prócz tego wszyscy więźniowie polityczni zakuci są w kajdany.

Władze litewskie stosując powyższe metody barbarzyńskie dopięły upragnionego celu: wywołały zdradę kilku więźniów, którzy nazwawszy się „demokratami” zobowiązali się do walki z Polską i szpiegowania wszystkich więźniów politycznych Polaków.

Łącznikiem między tymi zdrajcami a litewską policją polityczną jest ks. kap. więzienny Romanowski.

Jednocześnie publikujemy nazwiska owych zdrajców, na wieczną ich zdradę pamiętkę. Są to: Dreling, Marcinkiewicz, Dundziło, Różgis, Leis, Klewiński i Junkier.

### Barbarzyńskie praktyki litewskiej policji politycznej.

Litewska policja polityczna (*Politis zwalgibus skyrius*) mieści się w domu prywatnym przy ul. Leśnej 12.

Jak każda powojenna instytucja „badawcza” stosuje metodyśredniowieczne. Nie widać jednak aby władze wyższe litewskie starały się ten stan usunąć. Owszem patrzą na to przez palce życzliwym okiem.

Badania wstępne odbywają się na parterze u t. zw. sędziego śledczego policji politycznej.

Naczelnikiem punktu na m. Kowno jest niejaki Racyzs, zastępcą jego Spiridonow.

Naczelnym punktem dzieli się na kilka oddziałów, jak oddział szpiegostwa, oddział polski, oddział rosyjski i oddział wojskowy.

„Inkwizycja” w całym znaczeniu tego słowa odbywa się na pierwszym piętrze w specjalnym pokoju, umieszczonym na końcu długiego korytarza, tak, że krzyku katowanych nie słychać.

Już przy zwykłych badaniach litewska policja polityczna bije badanych pretami od karabinów przez mokrą szmatę.

A oto próbka niecznych podstępów iście dawnych carskich „ochronnych” używanych przez litewską policję polityczną przy badaniu więźniów: „inkwizytor” telefonuje fikcyjnie do Polski, z zapytaniem, czy dany osobnik był wysłany na wywiad do Litwy. Również na porządku dziennym są: groźenia rozstrzelaniem i podstawianie fikcyjnego księdza, który przy spowiedzi usiłuje wydobyć zeznania od oskarżonego.

Srodkami b. często używanymi przez litewską policję polityczną jest wylamywanie palców i przekłówanie nóg badanym ofiarom.

Najłżejszym sposobem jest poprzedzenie badania kilkudniową głodówką.

Często stosowano dawanie badanemu osobnikowi środków oszalańmających.

Prócz punktu centralnego jest w Kownie kilka innych, rozsianych po mieście i mniej lub więcej zakonspirowanych.

### Bohaterstwa więźniów.

Litwini, łamiąc i niszcząc wszystko co polskie, natrafiają jednak na zdecydowany opór i stoicyzm na



Sluchaczami odczytu marszałka Pitsudskiego byli przeważnie wojskowi, dla których przeszta odczyt był specjalnie przeznaczony, aczkolwiek były także osoby cywilne.

Treść wywodów Marszałka była następująca:

— Stojąc wobec tego auditorjum — rozpoczął swe przemówienie Komendant — przypominam owe dawne lata, gdy przed wojną usiłowałem w miastach Galicji rozbudzić myśl ludzką — by zainteresowała się istota wojny. Niezrozumiały był dla mnie fakt, iż nawet ludzie inteligentni z niezachwianą obojętnością odnosili się do zjawisk wojny, która wszak mogła i miała ich wkrótce zdeptać. Cieszę się przeto, iż dziś mogę niejako kontynuować po tylu latach przerwy wojennej ową pracę, rozpoczętą wówczas.

Rozpoczywałem swe studia wojskowe jako samouk. Wyobrażałem sobie wówczas, iż istota wojska polega na posłuszeństwie podwładnych względem dowódców. Jednakże — po przeczytaniu literatury wojskowej — ze zdumieniem przekonałem się, że jest tam moc formułek, przepisów, ustaw i innego materiału technicznego — ale niema człowieka, niema intelektu, któryby całą tą machiną kierował. Takie staranne wprost unikanie człowieka daje się zauważyć w całej niemal literaturze i fachowej wiedzy wojskowej — mimo, iż powiedziane jest, jak zawodne są szabły, bagnety i działa, a jak olbrzymie znaczenie ma mózg i ręka, które niemi kierują.

To też wszyscy, wchodzący w swój fach, oficerowie, muszą pamię-

tać o tem, że poza całą wielką machiną wojska i wojny, poza formułami i rzeczami martwymi, winni znaleźć motor tego wszystkiego — żywego i działającego człowieka — dowódcę. Armja jest tylko dodatkiem do jego woli. Falszywe jest przeto również określenie, iż „dowódca dowodzi oddziałem” — gdyż dowodzi on jedynie kilku dowódcami bataljonów, a ci z kolei — swymi podwładnymi, niższymi dowódcami. Tak samo jest zorganizowana i cała armja — stanowiąc nieprzerwany łańcuch dowódców i podwładnych, związanych wspólną zasadniczą cechą wojska, wzajemnym posłuszeństwem, tak, iż dowódca plutonu może śmiało powiedzieć do naczelnego wodza: „kolego!”

Praca dowódcy jest to stale rozkazywanie. Szczególną istotą tego rozkazywania są warunki wojenne, w jakich dowodzenie się odbywa, a więc: niebezpieczeństwo, niepewność sytuacji i sprzeczności, jakie się nasuwają przy decyzji. Zapanowanie nad temi czynnikami stanowi wartość rozkazu i dowodzenia. I tu jaskrawo, jak nigdzie bodaj, występuje tu mimo zasady bezwzględnej posłuszeństwa — konieczność zupełnej swobody dowodzenia. Wolna wola człowieka musi zapanować nad formułami i stroną techniczną — i to właśnie stanowi istotę dowodzenia.

Odczyt Marszałka został przyjęty owacyjnie. Następną prelekcją odbędzie się w przyszły poniedziałek na temat: „Dowodzenie wyższymi jednostkami”.

sięcznie przy jednoczesnym zwolnieniu od wszelkich podatków na rzecz miasta.

— **Ulgi dla teatrów żydowskich.** Teatr dramatyczny żydowski zwolniono od opłat widowiskowych. Natomiast od operetki pobierany będzie podatek ryczałtowy w wysokości 100 zł. miesięcznie.

— **Powiększenie podatku widowiskowego.** Stawki miejskiego podatku widowiskowego od klubów gdzie wprowadzona jest gra w loteryjkę oraz od restauracji z dancjami podniesiono do 50 zł. dziennie.

— **Walka z drożyzną.** Na skutek żądań właścicieli browarów, w dniu dzisiejszym o godz. 6 wiecz. w lokalu referatu do walki z lichwą i spekulacją (gmach Delegatury Rządu) odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawców Komitetu obywatelskiego do walki z drożyzną.

Omawiana będzie sprawa ustalenia nowych cen na piwo.

Browary domagają się podwyższenia cen, motywując podrożeniem jęczmienia i robocizny oraz podwyższeniem opłat akcyzowych.

W godzinę później w tymże lokalu odbędzie się zebranie członków komisji mleczarsko-maślano-jajczarskiej, celem ustalenia cen mleka w cukierniach i mleczarniach.

— **Rozporządzenie w sprawie cen w hotelach i zajazdach.** Komisarz Rządu wydał rozporządzenie, iż od 10 lutego r. b. kontrolować i ustalać ceny za numery (pokoje) w hotelach będzie nie Magistrat, a Referat do walki z lichwą i spekulacją Kom. Rządu.

— **Obroncy „świętych” praw własności.** Dnia 22 b. m. w godzinach wieczornych odbyło się doroczne walne zebranie kamieniczników zrzeszonych w t. zw. „Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Wilna”.

Zebraniu przewodniczył p. prezes Wańkiewicz pióro trzymał magister prawa p. J. Pines.

Na zebraniu tem poza formalnym porządkiem obrad — zdawana była między innymi sprawa z wyników wszechpolskiego zjazdu właścicieli nieruchomości w Warszawie i międzynarodowego zjazdu t. zw. „sił ekonomicznych” w Paryżu.

W wynikach jak jesteśmy specjalnie poinformowani kamienicznicy stanęli na bezwzględny stanowisku obrony swoich „świętych” praw własności rzekomo „narzuconych” przez obecny rząd polski. Wszelkie rzeczowe i nierzeczowe przemówienia zwrócone były przeciwko premierowi i ministrowi skarbu p. Grabskiemu pod którego rządami „znaczenie gorzej” — jak przedtem się kamienicznikom powodzi. (Muszą płacić podatki!). Zebranie między innymi postanowiło rozszerzyć ramy organizacji przez wciągnięcie do niej jaknajwiększej liczby kamieniczników.

Względem niezrzeszonych postanowiono stosować b o j k o t w zakresie nie udzielania im pomocy przez związek. (Pi).

Zebranie z uznaniem witało zmianę na stanowisku delegata rządu w Wilnie pokładając wielkie nadzieje w osobie p. Raczklewicza odnośnie do zakresu, wymierzonych przezeń kar administracyjnych i specjalnych nowych kompetencji w sprawach podatkowych: państwowych i komunalnych.

Charakterystycznym okazał się stosunek „stowarzyszenia” — do ogłoszonego projektu ustawy o rekwizycji mieszkań.

Postanowiono zgodnie z projektami, ujawnionymi w centrali stowarzyszenia w Warszawie nie zajmować się tą sprawą — ponieważ ona ich jaknajmniej dotyczy.

Na zebraniu tym obrano nowy zarząd, prezesem którego został p. Wańkiewicz Stanisław. (eś).

— **Z T-wa opieki nad zwierzętami.** Zarząd T-wa opieki nad zwierzętami na wczorajszym posiedzeniu poczynił przyszykowania do ogólnego rocznego zebrania sprawozdawczego członków T-wa.

Zebranie to zdecydowano zwołać

na 20 lutego do lokalu przy ul. Magdaleny № 4 m. 2.

— **Związek zawodowy pracodawców handl. i biurowych.** W niedzielę dn. 25 stycznia o godz. 1 po poł. w sali Polskiego Domu Robotniczego (ul. Zeligowskiego 4) odbędzie się ogólne zebranie pracowników handlowych i biurowych celem zorganizowania Związku Zawodowego.

Na porządku dziennym sprawa statutu związku, wybory zarządu, sprawa płac pracowników i inne.

**Teatr Wielki**

Dzisiaj w sobotę **premiera**  
**AIDA**  
opera Verdiego z J. Krużanką.  
Początek o godz. 8 wiecz.

---

W niedzielę 25 stycznia o g. 3.30 pp.  
**Hrabina Marica.**  
operetka Kalmana z W. Kawecką.  
Ceny zniżone.

**Teatr i muzyka.**

— **Teatr Polski. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”**, dzięki doskonałemu grze artystów, oraz nader aktualnemu tematowi budzi wielkie zainteresowanie; i ta też komedia ta będzie utrzymana na repertuarze Teatru Polskiego do niedzieli włącznie.

— **„Pan naczelnik, to ja”** — przezbawna farsa francuska grana będzie po raz pierwszy w poniedziałek.

— **Premiera „Aidy”**. Dzisiaj muzykalne Wilno oczekuje wielkiego święta artystycznego, gdyż po raz pierwszy w Teatrze Wielkim zostanie najcenniejsza opera Verdiego „Aida”. Przy pulpicie jako gościa ujrzymy znakomitego kapelmistrza opery warszawskiej p. T. Mazurkiewicza, rolę Radamesa śpiewa na premierze p. Perkowicz, który zalicza tę partję do najlepszych. Rola tytułową śpiewają na zmianę p. Krużanka i p. Zamorska. Dyrekcja nie szczędzi kosztów, aby to dzieło było u nas grane i wystawione z największym pletyzmem.

— **Popołudniówka szkolna.** W niedzielę o g. 4 pp. w Teatrze Polskim wystawiona będzie dla młodzieży po raz pierwszy „Radcy pana radcy” komedia M. Bałuckiego. Ceny miejsc najniższe.

— **Ostatnie występy W. Kaweckiej.** W niedzielę o g. 3 pp. odegrana zostanie zawsze kasowa „Hrabina Marica”.

Niedzielne przedstawienie południowe ze względu na technicznych rozpocznie się wyjątkowo o g. 3 pp.

— **XIV Poranek pieśni** Jutro w niedzielę w Teatrze Polskim o g. 12 w po odbędzie się XIV Poranek pieśni z udziałem Wandy Heldrichówny, Janiny Karsak Targowskiej, Adama Ludwika i Tadeusza Szelińskiego. W programie: J. Brahms, F. Szubert, R. Straus, H. Wolf. Ceny miejsc najniższe od 75 gr.

**WYPADKI I KRADZIEŻE.**

— **Pod kopytami oficerskiego konia.** Na przechodzącej przez ulicę Marję Imbek wpadł koń, na którym jechał jakiś oficer, którego osobistości nie stwierdzono.

Poszwankowanej pomocy udzielił lekarz pogotowia.

— **Wojownicza Helena.** Helena Korskówna, mieszkanka wsi Poszylajcie, będąc u Józefa Czepłowskiego, zam. przy ul. Witkomińskiej Nr 60 wszczęła z nim kłótnię.

Pod wpływem zdenerwowania krzepka Korskówna, chwyciła siekierę i zadała ranę w rękę Cz.

— **Zaginieni chłopcy.** Dn. 21 m. b. o godz. 7 r. wyszedł do szkoły 14-letni Witold Markunas, zam. przy zauł. Bernardyńskim Nr 3 i dotąd nie powrócił.

Ojciec zaginionego zwrócił się do policji z prośbą o odszukanie chłopca.

**Z PROWINCJI.**

— **Tajemniczy trup w rzece.** W rzece Potoce, w pobliżu wsi Kratki, gm. Pockliskiej znaleziono zwłoki Józefa Bahwa, mieszkańca wsi Stragi.

Przyczyny śmierci nie ustalono, przypuszczalnie jednak jest to ofiara wypadku nieszczęśliwego.

Trupa zabezpieczono.

— **Gdzie się podzieli.** Antoni Zygorys, mieszkaniec Nowej Wilejki (ul. Połocka 21) zawiadomił policję, również Antoni, licząc ci tat 10 zaginioną przed pół miesiącem.

**KRONIKA.**

Niedziela 25 Styczeń  
Dzisiaj — Nawr. św. Pawła.  
Jutro — Polikarpa.  
Wschód słońca — g. 7 m. 28  
Zachód „ — g. 4 m. 08

**MIJSCOWA.**

— **Mróz.** A jednak przyszedł... Posrebrzył gałązki drzew, ubielił dachy kamienic, Wilję zaś napelnił szumem płynącej gęsto kry...

Po ulicach przechadza się spokojnie, jakby nigdy nic, zagłada w oczy pięknym wianiankom, i krasi ich buziaki zdrowym rumieńcem.

Kochany, siwy mróz...

— **Jedna ręka daje, druga zabiera.** Pracownikom miejskim przyznano ostatnio zasiłek świąteczny w wysokości 25 proc. pobieranych poborów miesięcznych.

Kwota ta jednak nie wiele zasilili pracowników, gdyż zaliczono ją jako drugą ratę na zaspokojenie pożyczki udzielonej przed dwoma miesią-

cami w rozmiarze 50 proc. pensji, z czego już połowę ściągnięto, zaś drugą obecnie odebrano.

Do tej pory magistrat nie zdecydował sprawy żądania zw. pracowników miejskich wypłacenia zasiłku w wysokości półmiesięcznych poborów i zwrócenia potrąconej pierwszej raty na spłaceniu poprzedniej pożyczki.

— **Miejskie świadczania dla teatrów.** Sprawa subsydjowania teatrów wileńskich, po przejściu w dwóch komisjach miejskich, ostatecznie zdecydowana została przez Radę Miejską.

Przyznano dyrekcji teatrów polskich subsydjum za 1924 r. w kwocie 12000 zł. z czego magistrat postanowił potrącić 7000 zł. za świadczenia jako to: roboty taboru transportowego, wodę, kanalizację i energię elektryczną.

Prócz tego w r. b. dyrekcja o trzymywać będzie po 1000 zł. mie-

szych rodaków, ponoszących śmierć z rąk siepaczy kowieńskich, z godnem podziwu bohaterstwem.

By potomność, a nawet współczesni znali, chociaż z nazwisk tych nieznanych bohaterów, którzy, ginąc za swą polskość, mieli cywilną odwagę podkreślać ją, nawet wówczas, gdy śmierć im w oczy zaglądała.

Nasz informator podał nam kilka takich wypadków.

A więc ofiarą swego zawodu dziennikarskiego stał się Włodzimierz Galin, o rozstrzelaniu którego donosiliśmy w swoim czasie, korespondent pisma „Echo”.

Akt oskarżenia zarzucał Galinowi szpiegostwo na rzecz Polski.

Badano go trzy razy dziennie. Do „winy” się nie przyznał, twierdząc do ostatniej chwili, że jako dziennikarz pracujący w dziale ekonomiczno-gospodarczym musiał zbierać pewne materiały potrzebne mu dla opracowania ich do pisma, którego był współpracownikiem.

Wyrok na Galina brzmiał, jak następuje: „za szpiegostwo na rzecz Polski b. oficer armji rosyjskiej, Włodzimierz Galin zostaje skazany na

karę śmierci przez rozstrzelanie, na mocy uchwały sądu polowego”.

Wyrok wykonano w trzy dni po ogłoszeniu.

Litewska policja polityczna przy badaniu bita Galina do tego stopnia, że cały był czarny.

Galina po ogłoszeniu wyroku, żądał jeszcze satysfakcji za bicie, której mu odmówiono.

Winy sąd mu nie dowiódł.

Wyrok przyjął Galin mężnie; ręce i oczy zawiązał mu Litwini siła.

Ciało zakopano na górze Pietrówce w miejscu rozstrzelania.

Niejaki Polanin otrzymał dwa lata ciężkiego więzienia za to, że znał Galina.

Podstawą do wyroku były następujące słowa Polanina: „żebym nawet podejrzewał, że Galin jest szpiegiem, nie mogłem zameldować, nie mając na to dowodów”.

\* \* \*

Na powyższe fakty, które uchylają rąbek martyrologji Polaków na Litwie, znaleźć można jedyne określenie: bolszewicka „czeka” ubrana w szatę litewską.



# Z kraju i zagranicy.

## Z CAŁEJ POLSKI.

— **Polska w międzynarodowym ruchu kolejowym.** Nasze władze kolejowe przystąpiły już do prac oowierzonych Poisce przez międzynarodową konferencję kolejową w Krakowie. Na zasadzie uchwał tej konferencji, min. kolei otrzymało mandat zarządu, kierującego komunikacjami bezpośrednimi pomiędzy Jugosławją, Włochami, Austrią a Polską.

Min. kolei zostanie przedstawiony regulamin tego ruchu przez komisję urzędniczą, powołany do prac przygotowawczych w Monachjum. Po zaakceptowaniu regulamin ten będzie rozesłany państwowo zainteresowanym.

— **Polska policja w hełmach.** W najbliższym czasie cała policja polska zamiast dotychczasowych czapek otrzyma metalowe hełmy. Hełmy te zrobione bardzo trwale i efektywnie będą się między sobą nieco różniły w zależności od stopnia oficera wzgl. żołnierza. Projektowane są również pewne zmiany w dotychczasowych dystynkcjach oficerów policji.

— **Jakie będą nowe banknoty?** Bank Polski w listopadzie r. ub. ogłosił konkurs na projekty rysunków biletów 100 i 20-złotowych.

Na konkurs nadesłano zaledwie siedem prac. W ubiegłą środę odbyło się zebranie sądu konkursowego, który tworzyli: Prezes Banku Polskiego p. St. Karpiński, Delegat Dep. Sztuki p. Wojdyno, Delegat Szkoły Sztuk Pięknych prof. Skoczylas, Delegat Związku Artystów Grafików Siedlecki, jako doradca Delegat Towarzystwa Artystycznego p. Szczygłowski oraz jako przedstawiciele Banku Polskiego pp. Naczelnny Dyrek. Mieczkowski, St. Orczykowski i Dr. Taborski.

Po przejrzeniu i zbadaniu prac

postanowiono nie udzielać pierwszych nagród.

Drugie nagrody po 2.000 zł. przyznano: p. Zdzisławowi Eichlerowi (godło Lex) za projekt biletu 100 złotowego i p. Edmundowi Johnowi (godło Szkic) za projekt biletu 100 złotowego, trzecie po 1.000 zł. p. Józefowi Tomowi (godło Własna stała waluta) za projekt biletu 20-złotowego i p. Stefanowi Daukszy (godło R. G.) za projekt biletu 100 złotowego.

## Z ZAGRANICY.

— **Wzrost cen w Niemczech.** Indeks cen hurtowych ułożony na dzień 15 stycznia r. b. przez oficjalne biuro statystyczne, wykazuje w stosunku do dn. 7 stycznia r. b. wzrost cen o 2,5 procent t. j. z 136,4 na 138,9. Najwyżej kształtowały się ceny zboża i kartofli, następnie mięsa wołowego, chmielu, skór wołowych i cielęcych, bawełny, konopi i lnu. Ceny na masło, szmalc, śledzie, wieprzowinę i mleko uległy nieznacznej zmianie. W grupie przedmiotów głównych wyrosły ceny na środki spożywcze z 134,4 na 139,1 czyli o 2,9 proc. Ceny na wyroby przemysłowe pozostały prawie bez zmiany, bo 140,3 wobec 140,2.

— **Skutki mgły we Francji.** Niebywała mgła, która pogrążyła Paryż w ciemnościach, w nocy z 13 na 14 b. m., stała się powodem licznych wypadków kolejowych. Na stacji Choigny zderzyły się dwa pociągi. Kilka osób odniosły rany. Na przedmieściu Bicerte najechały na siebie dwa wagony tramwajowe, powodując ciężkie poranienie 13 osób. Wszystkie pociągi nadchodziły z wielkim opóźnieniem. W Lionie na stacji pociąg osobowy wjechał na stojące tam wagony towarowe. Zderzenie było niezwykle silne. 26 pasażerów zostało silnie poturbowanych.

— **Zderzenie aeroplanów.** Nad

Barceloną zderzyły się dwa aeroplany handlowe. Aeroplany strzaskaly się w kawalki. Piloti wpadli w morze, ponosząc śmierć na miejscu.

— **Waluta palestyńska.** Palestyna ma otrzymać własną walutę. Do tej pory kursują tam funty egipskie. Są one większe od funta angielskiego o jeden szyling, bo liczą 21 szylingów, jak dawna gwinea angielska.

Obecnie będzie wprowadzony funt angielski, ale pod inną nazwą.

Do tej pory nie wiadomo, czy będzie to nazwa hebrajska, czy arabska.

— **Zdjęcia do filmu nie są bezpieczne.** Pisma berlińskie opisuja tragiczny wypadek, w którym zginął jeden z tamtejszych operatorów kinowych, uważany za bardzo pomysłowego i zdolnego.

Oto berlińskie filmowe towarzystwo robiło zdjęcia na Bałtyku do obrazu „Ludzie na morzu”. Artyści, biorący udział w tym filmie, wyjechali żaglową łodzią na morze i mieli między Świnoujściem a Kołobrzegiem przejść na statek. Podczas wchodzenia na statek, operator Fryderyk Erflink, kiedy już wszedł na ostatni szczebel spuszczonej ze statku drabinki i przelożył nogę, żeby wejść na statek, przechylił się nagle w tył i spadł napowrót na dno żagłówek. Skutek upadku był fatalny, bo prócz połamanego w dwóch miejscach biodra, odniósł tak poważne obrażenia wewnętrzne, że wkrótce zmarł.

## Rozmaitości.

### Zaćmienie słońca.

Dnia 24 stycznia t. j. w sobotę odbędzie się całkowite zaćmienie słońca.

Zjawisko to będzie można jednakoż zaobserwować w całej pełni jedynie na Atlantyku i w Ameryce w okolicy wielkich jezior. W tych strefach słońce na krótką chwilę

zniknie zupełnie za czarną tarczą księżycą. W Europie zaćmienie będzie jedynie częściowe i to tylko we Francji i południowych Niemczech. Zaćmienie zacznie się tam o godz. 14-ej min. 58. W tym momencie księżyc rzuci cień na słońce, zakrywając jedną czwartą tarczy słońca. Zaćmienie zacznie się zmniejszać po zachodzie słońca, tak, że końca tego zjawiska w Europie nie będzie można zaobserwować. Punkt kulminacyjny osiągnie zaćmienie o godz. 16-ej, t. j. na pół godziny przed zachodem.

Zjawisko to, jedyne zaćmienie słońca w b. r. u nas w Polsce nie będzie widoczne.

### Autorka „Listów, które go nie doszły”.

W Berlinie zmarła, przeżywszy 63 lata, Elżbieta baronowa von Heyking, autorka „Listów, które go nie doszły”.

Książka ta, wydana bezimiennie w 1898 r., zyskała odrazu powodzenie ogromne, ze względu na głębię uczucia, przepelniającą zawartą w niej korespondencję miłosną. Przetłumaczono ją na wszystkie języki europejskie, a między innymi też na polski. Dopiero po kilku latach okazało się, że autorką ich jest baronowa von Heyking, z domu hrabianka Flemming-Crossen.

„Listy, które go nie doszły” zapewniły jej sławę a choć później ogłosiła drukiem cały szereg udatnych nowel i dwie powieści, to jednak utwory te nie dorównywały pierwszemu jej dziełu.

### Gdzie szowiniści się gryzą, tam... szczyry korzystają.

Miasto Olomunec (na Morawach) zakupiło 300 metrów węża gumowego dla straży ogniowej. Wąż miał być oddany straży ochotniczej, kierowanej przez Niemców, ale na to nie chciał się zgodzić komendant czechoskiej straży, która jednak nie istnieje wcale. Wobec tego wrzucono węża do lamusa, gdzie go szczyry dożyły!

Redaktor Józef Batorowicz.

### Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne. Spec. płuc i żołądka. Przyjmuje od 9—11, 6<sup>1/2</sup>—7<sup>1/2</sup> wiecz. Ul. Ad Mickiewicza 21, m. 1.

KINO-TEATR „HELIOS”  
ul. Wileńska 38.

I. **Biblijna.** 6 akt. Film potęgi miłosierdzia **Stwórcy** wszechświata. Mojżesz. Wyzwolenie. Przejście przez Morze Czerwone. Nadanie „X przykazań”. Złoty cielec. Wakhanajja. II. **Nowoczesna.** Wielki erotyczny dramat w 8 aktach z życia współczesnego i rozgrywa się w 1924 r. w San-Francisko.

Kto nie widział tego arcydzieła — ten nic nie widział. Początek seansów o godz. 4, 7 i 9,30 wiecz.

Ostatnie dni cudo-film 14 aktów 2 epoki razem całość. Gigantyczna atrakcja światowa  
**DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ** w 2-eh epokach — 14 aktów w jednym seansie.

KINO-TEATR „Piccadilli”  
UL. WIELKA 42.

KINO-TEATR „POLONJA”  
Mickiewicza 22 Dyrekt. G Slepjan

Wybitna sensacja  
Obraz złotej serji!  
„Pathe Nord”

## TAO DUCH ZIEMI

dramat sensacyjno salonowy w 7 akt. Rzecz dzieje się w Paryżu i w Indjach. W roli głównej premjowana piękność gwiazda teatru „Komedji Francuskiej” **Huguetta Duflos.**

## Polski Bank Rzemieślniczy w Wilnie

Sp. z ogr. odp. Wileńska 27.

Czynny w poniedziałki, środy i piątki

od godz. 5 ej do 7-ej wiecz.

Udziela pożyczek od (25 do 500) złotych) rzemieślnikom, sklepikarzom, właścicielom dorózek i wozów ciężarowych, ogrodnikom i t. p.

Ułatwia nabywanie narzędzi pracy.

Przyjmuje oszczędności drobne (od 1 złotego) i lokaty większe na odpowiednie oprocentowanie ze zwrotem na termin lub na każde żądanie.

Posiada dla użytku swych członków różne wydawnictwa fachowe.

Za Radę Nadzorczą  
Zygmunt NAGRODZKI  
Prezes

Za Zarząd  
Franciszek WALICKI  
w/z. Prezesa.

## MALARZ pokojowy i szyldów

W. Woźnicki

Wilno, ul. Wileńska Nr. 17  
przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakres malarstwa i szyldów wchodzące.

## Zgubioną

koncesję na papierosy i tytoń na imię Chał Krawczyńskiej z miasta Niemiecyna unieważnia się.

PRACOWNIA ZĘBÓW sztucznych  
**L. MINKIERA,**  
ul. Wileńska 21.

## D\H. „Karsakosow” ul. Sadowa 6

Telefon 209.

nadszedł duży transport **margaryny** najlepszej jakości  
Sprzedaż taniej niż wszędzie.

Polski skład szkła okiennego

**W. WOŹNICKI** Wilno, Wileńska No 17

Sprzedaż szkła 5—2

Przyjmuje wszelkie zamówienia miejscowe i zamiejscowe.

Wykonuje roboty szklarskie z własnego, lub powierzonego szkła, na miejscu w składzie, na mieście i na prowincji.

Przy składzie stale są szklarze.

Dostawa okien inspektowych, lub szkła inspektowego.

Przy zamówieniach proszę zwracać się bezpośrednio do Składu — Wileńska No 17 (w podwórzu).

Potrzebni są

## Panowie i panie

do Zakładu Artystyczno-portretowego „ARS”, Mickiewicza 52, m. 1 w podwórzu celem zbierania obstatunków. Zgłaszać się: od godz. 10 do 12.

Słynny nauczyciel kroju

**R. GISIN, ul. Św.-Jańska 2.**

Udziela lekcyj kroju damskich, cywilnych i wojskowych ubrań.

Naucza krawców i nie krawców po cenie przystępnej. Oddzielna lekcja 5 zł, w mieszkaniu 10 zł.

Wojskowi korzystają ze szczególnego upustwa  
Tamże sprzedają się wszelkie formy.

Pierwszorządny krawiec damski

**M. KORSAK**

ul. Kalwaryjska 7—16  
Specjalność: KOSTJUMY I PŁASZCZE.

Od 1 stycznia obstatunki są przyjmowane ze zniżką do 50 proc.

## Poszukuję lokalu

z 3 pokoi z kuchnią.  
Wiadomość: Wileńska 15  
Red. „Kur. Wil.”

Repartantka-Polka

poszukuje pracy do hotelu, kawiarni, gospodyni w gospodarstwie domowym, bony do dzieci, bileterki do kina lub teatru. Antokolska Nr. 54 a dla l. R.

## Pianino

do sprzedania: Mostowa 9, m. 15.